

Sygnatura akt IV Ka 356/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SO Agnieszka Połyniak SO Elżbieta Marcinkowska
Protokolant :	Agnieszka Paduch

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 roku

sprawy J. J.

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 25 lutego 2013 roku, sygnatura akt II K 83/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ś. z Kancelarii Adwokackiej w W. 516,60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

III. wydatkami związanymi z postępowaniem odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 356/13

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wniósł akt oskarżenia przeciwko J. J. oskarżając go o to, że :

w dniu 21 listopada 2009r. w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz, przewrócenia na ziemię, bicia pięściami i kopaniu po ciele M. B., powodując u wymienionego obrażenia ciała w postaci sińca powieki oka prawego i okolicy jarzmowej prawej, okolicy jarzmowej lewej i lewej małżowiny usznej, które naruszyły czynność narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu oraz doprowadzeniu do stanu bezbronności B. S. przez rzucenie jej na łóżko i nałożenie kołdry na głowę, powodując u wymienionej pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka na prawym barku, prawym kolanie, sińca i zadrapania na prawej ręce, sińca na obu ramionach, prawym przedramieniu, lewym podudziu, wybroczyn na

skórze w okolicy krzyżowej, obrzęku pourazowego grzbietu stopy prawej, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas nie przekraczający dni siedem, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 500 zł, odtwarzacz DVD marki S., dwie srebrne bransoletki, srebrny łańcuszek, panel do radia samochodowego J., dwa telefony komórkowe marki S. (...), klucze do mieszkania, radio samochodowe marki P. na łączną kwotę 3.000 zł, czym działał na szkodę wymienionych pokrzywdzonych, z tym, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karanym Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 15 lipca 2003r, sygn. akt II K 391/03 za czyn z art. 280§ 1 kk na karę dwóch lat pozbawienia wolności i za czyn z art. 13§ 1 kk w zw. z art. 279§ 1 kk na karę roku pozbawienia wolności w wymiarze kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 3.10.2003 roku do 3.04.2006 roku,

***tj. o czyn z art. 280§ 1 kk i art. 157§ 2 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i w zw. z art. 64§ 1 kk***

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 roku (sygn. akt II K 83/12) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu:

I uniewinnił oskarżonego J. J. od popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 280§ 1 kk i art. 157§ 2 kk w zw. z art. 11§ 2 kk w zw. z art. 64§ 1 kk, a koszty procesu zaliczył na rachunek Skarbu Państwa;

II na podstawie art. 415§ 2 kpk powództwo cywilne wywiedzione przez Prokuratora Rejonowego w Wałbrzychu na rzecz pokrzywdzonych M. B. i B. S. pozostawił bez rozpoznania.

Apelację od wyroku wywiódł prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na niewłaściwej ocenie zeznań pokrzywdzonej B. S. i uznaniu, że wskazanie przez nią osoby J. J. jako sprawcy przestępstwa w początkowej fazie śledztwa jest niewiarygodne, pominięcie zeznań świadka M. G., podczas gdy tylko początkowe zeznania wskazanej pokrzywdzonej pozbawione są wpływu innych osób i złożone swobodnie (jak wskazuje opinia sądowo-psychologiczna dotycząca tego świadka), w powiązaniu z zeznaniami M. G. i okolicznościami dotyczącymi zwrotu skradzionych rzeczy pokrzywdzonym wskazują na winę i sprawstwo J. J. w zakresie zarzucanego mu czynu,

a podnosząc wskazany zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

***Sąd Okręgowy zważył:***

apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Za chybione uznać należy stanowisko skarżącego, wyrażające się uznaniem, że sąd rejonowy dokonał w niniejszej sprawie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu zauważyć należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wówczas, gdy sąd rozpoznający daną sprawę wyciągnie nielogiczne wnioski z ujawnionego materiału dowodowego, Taka natomiast sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała. Ustalając stan faktyczny sąd rejonowy dokonał wszechstronnej, wnikliwej, rzeczowej i obiektywnej analizy oraz oceny wszystkich zebranych i ujawnionych w toku rozprawy dowodów nie wykazując przy tym żadnych błędów natury faktycznej czy też logicznej. Swoje stanowisko przedstawił w przekonującym pisemnym uzasadnieniu spełniającym wymogi art. 424 kpk.

Ponownie rozpoznając sprawę sąd rejonowy procedował stosownie do wskazań sądu odwoławczego zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 28 grudnia 2011 roku zgodnie z treścią art. 442 § 3 kpk. Analizując niniejszą sprawę stwierdzić jednakże należy, iż pomimo podjęcia przez sąd I instancji czynności procesowych zmierzających do wyjaśnienia wszystkich okoliczności zaistniałego zdarzenia jak również przeprowadzenia w toku postępowania wskazanych przez sąd odwoławczy dowodów zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił, z uwagi na zaistniałe nie dające się usunąć wątpliwości, na przypisanie oskarżonemu J. J. sprawstwa zarzuconego mu przestępstwa.

We wniesionej apelacji skarżący wyrażając pogląd, iż to oskarżony był jednym z napastników którzy w dniu 21.11.2009 roku dokonali rozboju na osobie M. B. i B. S. w przedstawionej na poparcie powyższego stanowiska argumentacji w sposób niezwykle dowolny i wybiórczy odnosi się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ignorując te dowody, których przeprowadzenie skutkowało zaistnieniem uzasadnionych wątpliwość, co do tak istotnych kwestii jak definitywności wskazania oskarżonego jako sprawcy przestępstwa i jego udziału w tym zdarzeniu.

Z uwagi na fakt, iż w toku prowadzonego postępowania nie ustalono innych bezpośrednich świadków zdarzenia niezwykle istotne pozostawały zeznania złożone przez pokrzywdzonych M. B. i B. S., które sąd rejonowy wnikliwie i rzetelnie ocenił, tak jak wszystkie dowody zebrane w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu wyroku sąd trafnie zaakcentował, iż złożone przez wymienionych zeznania są nie tylko wzajemnie sprzeczne ale również i wewnętrznie niespójne.

Skarżący w przedstawionych w apelacji wywodach podnosi, iż istotne w sprawie są zeznania B. S. złożone przez wymienioną pokrzywdzoną w postępowaniu przygotowawczym w dniu 22 listopada 2009 roku stwierdzając, iż to właśnie te zeznania można uznać za spontaniczne. Zauważyć w tym miejscu jednakże należy, iż przedstawiona przez wymienioną w tych zeznaniach relacja odnośnie okoliczności zdarzenia nie jest w pełni spójna z zeznaniami pokrzywdzonego M. B. złożonymi tego samego dnia. Świadek B. S. w swojej relacji nie podawała ponadto niewątpliwie istotnej okoliczności jak fakt, iż napastnicy którzy weszli do mieszkania pokrzywdzonych w czasie zdarzenia byli ubrani w taki sposób aby nie można było rozpoznać ich twarzy. Z przedstawionej przez wymienionego świadka relacji nie wynika także aby jednemu z nich miał w czasie tego zajścia spaść z twarzy szalik co rzekomo miało umożliwić pokrzywdzonej zaobserwowanie twarzy jednego z napastników. W swoich pierwszych zeznania świadek wskazała natomiast „dodaję, że tego J. znaliśmy wcześniej z dzielnicy. Nigdy nie mieliśmy z nim żadnych zatargów. Nie mieliśmy również żadnego długu. Tego drugiego mężczyznę widziałam pierwszy raz i go nie znam” (k. 3). Tymczasem przesłuchiwany w tym samym dniu M. B. w swoich zeznaniach stwierdził „od konkubiny dowiedziałem się, że jednym ze sprawców miał być J.. Miała to zobaczyć jak opadł mu szalik” (k. 6). Nie sposób w tym miejscu również pominąć, iż wymieniona pokrzywdzona po okazaniu jej zdjęć sygnalitycznych osób podejrzewanych o popełnienie przestępstw w swoich zeznaniach złożonych już następnego dnia po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie, a także co istotne jeszcze przed przekazaniem jej zabranych w czasie przedmiotowego zajścia rzeczy przez K. K. – stwierdziła „na tych zdjęciach ja nie rozpoznałam żadnego z napastników którzy napadli na mnie i mojego konkubina M. B.. Dodaję, że napastnicy byli zamaskowani na twarzach mieli maski z szalików ja nie widziałam, ich twarzy” takie też stwierdzenie zawarte jest w protokole okazania z dnia 23 listopada 2009 roku, co skarżący pomija milczeniem podnosząc natomiast, iż pokrzywdzona wskazała oskarżonego jako jednego z napastników po okazaniu jej w dniu 25 listopada 2009 roku tablicy poglądowej z wizerunkiem czterech mężczyzn – podczas gdy jak wskazano powyżej zaledwie kilka dni wcześniej pokrzywdzona stwierdziła, iż nie widziała twarzy napastników.

Oceniając wiarygodność pokrzywdzonej nie można przejść obojętnie obok wniosków z badań wspomnianej. Jak wynika z opinii sądowno – psychologicznej dotyczącej B. S. świadek wykazuje osłabienie funkcji intelektualnych istotnych w procesie składania zeznań, łagodne tendencje konfabulacyjne. W zakresie osobowości wymienionej stwierdzono zaburzenia osobowości, zespół zależności alkoholowej, tendencję do posługiwania się mechanizmem kłamstwa. Zeznania świadka w kwestii okoliczności i sposobu dokonania rozboju spełniają podstawowe kryteria treściwej trafności, natomiast w kwestiach mających znaczenie dla identyfikacji sprawcy ze względu na zasadnicze i istotne sprzeczności, których świadek sensownie nie wyjaśnia powinny być traktowane z dużą ostrożnością i w ocenie psychologicznej wymagają dodatkowego potwierdzenia (k. 141). Powyższa opinia jest pełna i zgodna z wymogami art. 200 kpk i brak jest podstaw do jej kwestionowania, nie czyni tego również sam skarżący.

Nie można także pominąć, iż z zeznań funkcjonariusza policji P. M. przeprowadzającego interwencję w związku z zaistniałym zdarzeniem i autora notatki znajdującej się na karcie 1 akt sprawy, który bezpośrednio po zdarzeniu rozmawiał z pokrzywdzonymi, nie wynika aby w czasie podjętej interwencji ktokolwiek z pokrzywdzonych wskazywał na fakt, iż ma wiedzę odnośnie tożsamości któregośkolwiek z napastników. Jak podał w swoich zeznaniach wymieniony świadek „gdyby pokrzywdzeni zasugerowali choćby, że znają sprawców, to miałyby to odzwierciedlenie w tej notatce.

Ja musiałem wypytywać konkretnie pokrzywdzonych o sprawców tego wypadku, bo zawsze tak robię z zasady, gdyby powiedzieli coś odnośnie tych sprawców to bym to zapisał, wypytuję o rysopis, gdyby podali to byłoby to w notatce" (...) „ta notatka stanowi taki skrót, skoro wpisałem, że sprawcy są n/n to znaczy, że pokrzywdzeni nie byli w stanie podać bliższych danych” (k. 495).

Analizując argumentację skarżącego przedstawioną w apelacji zauważyć ponadto należy, iż wprawdzie jak wynika z zeznań świadka M. G. oskarżony w czasie zatrzymania nie zaprzeczył aby brał udział w przedmiotowym zdarzeniu, a ponadto niewątpliwym jest, iż K. K. przekazała B. S. rzeczy zabrane w czasie zdarzenia z mieszkania pokrzywdzonych, z powyższych okoliczności nie można jednakże wyciągać jednoznacznego wniosku co do sprawstwa oskarżonego i jego aktywnego udziału w zdarzeniu zwłaszcza gdy zwróci się uwagę chociażby na fakt, iż w niniejszej sprawie pomimo przeprowadzenia wielu dowodów nie było możliwe ustalenie w sposób nie budzący żadnych wątpliwości sposobu w jaki wymieniona K. K. rzeczywiście weszła w posiadanie tych przedmiotów w tym zwłaszcza tego od kogo je otrzymała.

W zaistniałej sytuacji wysnucie z powyższej okoliczności oraz zeznań pokrzywdzonej B. S. złożonych odnośnie okoliczności przekazania tych rzeczy - która to relacja także nie jest w pełni spójna i konsekwentna - wniosku, iż fakt ten przemawia za jednoznacznym uznaniem, iż rzeczy te wymieniona uzyskała od oskarżonego w realiach niniejszej sprawy nie jest zasadne. Zauważyć należy (co również przemilczano w apelacji), iż jak wynika z zeznań S. W. funkcjonariusza policji, który tego samego dnia co M. G. rozmawiał z oskarżonym, po przewiezieniu oskarżonego do komisariatu policji miał on wątpliwości co do osoby sprawcy. Ujął je w notatce sporządzonej z tej rozmowy k. 34 – w której wskazał m. in., iż J. J. w rozmowie z wymienionym funkcjonariuszem nie przyznał się do popełnienia przestępstwa – w notatce tej zawarte zostało to co powiedział J. J. w rozmowie z nim a także wnioski tego funkcjonariusza. Jak stwierdził „są moje wnioski w tej notatce zawarte o osobie na wolności, której się obawia podejrzany, to mogła być sugestia dla osoby prowadzącej dalej postępowanie” (k. 495) a także „ja dziś nie jestem w stanie powiedzieć co mną kierowało, ale ja tą notatkę sporządziłem na podstawie moich własnych odczuć zawodowych i na podstawie tego co ten pan mówił” (k. 551). Z relacji policjantów dokonujących czynności z oskarżonym wynika niewątpliwie, że J. J. dysponował wiedzą o dokonanym rozboju i osobach sprawców, nie sposób jednak snuć wniosku, że stanowią one dowód jego sprawstwa.

Zauważyć ponadto należy, iż w swoich pierwszych zeznaniach B. S. podała, iż „w dniu wczorajszym około godz. 22.20 na telefon mojego konkubenta zadzwonił jego znajomy o pseudonimie (...) on ma na nazwisko chyba J.”. (...) „Konkubent odebrał telefon a ten J. poprosił go, że jest pod drzwiami i żeby M. otworzył mu drzwi bo chce porozmawiać. W momencie kiedy M. otworzył drzwi mieszkania od razu został uderzony. Ja w tym momencie przebudziłam się, gdyż już spałam i zerwałam się z łóżka” (k. 3) podczas gdy M. B. w swojej relacji nie zaprzeczył co prawda, iż w dniu zdarzenia rozmawiał z oskarżonym przez telefon jednakże wskazywał on, iż miało to miejsce w innym czasie niż stwierdziła B. S. ponadto podał, iż wymieniony chciał się z nim spotkać i porozmawiać na co jednakże nie wyraził on zgody z uwagi fakt, iż było już późno. Ustalenie kiedy dokładnie powyższa rozmowa telefoniczna miała miejsce nie jest już obecnie możliwe jak wynika bowiem z pisma (...) S.A. dane transmisyjne dotyczące połączeń telefonicznych wykonanych z numeru telefonu przypisanego na podstawie umowy z operatorem sieci E. J. J. a wykonanych w dniu 21 listopada 2009 r. są niedostępne (k. 614), co też wynika bezpośrednio z zakresu prawnego obowiązku przechowywania takich danych.

W niniejszej sprawie jakkolwiek nie można wykluczyć, iż pokrzywdzeni M. B. i B. S. zostali zaatakowani w swoim mieszkaniu przez sprawców którzy użyli wobec nich siły fizycznej i zabrali z tego mieszkania rzeczy należące do wymienionych stwierdzić jednakże należy, iż zgromadzone w sprawie dowody - przy jednoczesnym wyczerpaniu przez Sąd I instancji możliwości dowodowej weryfikacji też przedstawionych w akcie oskarżenia – nie są wystarczające do kategorięcznego – nie pozostawiającego żadnych wątpliwości uznania, iż oskarżony J. J. popełnił zarzucony mu czyn a w takiej sytuacji sąd rejonowy nie mógł się uchylić od zastosowania reguły in dubio pro reo, określonej w art. 5 § 2 kpk. Nie da się bowiem ustalić niewątpliwego stanu faktycznego ani wykluczyć, iż oskarżony był paserem czy też pomocnikiem nieustalonych sprawców bądź też jedynie podjął wiedzę po zdarzeniu dotyczącą jego przebiegu.

Z tych też wszystkich względów apelacja prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o Adwokaturze (Dz. U. Nr 16 poz. 124 z późn. zm.) oraz § 14 ust. 2 pkt 4 i § 19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013. 461 tj.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. Ś. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 516,60 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.